

Sygn. akt I ACa 28/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jan Futro
Sędziowie:	SSA Ewa Staniszevska /spr./ SSA Bogdan Wysocki
Protokolant:	st.sekr.sąd. Izabela Kyc

po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2013 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **W. R.**

przeciwko **Towarzystwu (...) spółce akcyjnej w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu Ośrodek Zamiejscowy w Lesznie

z dnia 6 listopada 2012 r., sygn. akt XIII C 346/12

I. zmienia zaskarżony wyrok i:

- 1) **zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 98.781,20 zł (dziewięćdziesiąt osiem tysięcy siedemset osiemdziesiąt jeden złotych dwadzieścia groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 2 lipca 2011 r. do dnia zapłaty,**
- 2) **oddala powództwo w pozostałej części,**
- 3) **koszty procesu rozdziela stosunkowo w 59% na powoda i 41% na pozwanego i na tej podstawie:**
 - a) **zasądza od pozwanego na rzecz powoda 3.656,39 zł,**
 - b) **nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Poznaniu) od powoda 624,27 zł, a od pozwanego 433,81 zł,**

II. oddala apelację w pozostałej części,

III. koszty postępowania odwoławczego rozdziela stosunkowo w 59% na powoda i

41% na pozwanego i na tej podstawie zasądza od powoda na rzecz pozwanego

7.360,52 zł.

/-/ B. Wysocki /-/ J. Futro /-/ E. Staniszewska

UZASADNIENIE

Powód W. R., po ostatecznym sprecyzowaniu żądania, wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. na jego rzecz tytułem odszkodowania kwoty 216.558,77 zł (w miejsce początkowo żądanej 241.560,44 zł) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 2 lipca 2011 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu. Swoje żądanie wywodził z zawartej z pozwanym umowy ubezpieczenia budynku, który uległ zniszczeniu w wyniku pożaru.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 6 listopada 2012 r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 216.558,77 zł, w pozostałym zakresie postępowanie umorzył,

a ponadto orzekł o kosztach postępowania opierając się na następujących ustaleniach faktycznych.

Powód W. R. zawarł z pozwanym (...) S.A. w W. umowę ubezpieczenia budynku handlowego położonego w L. od ognia i innych zdarzeń losowych. Suma ubezpieczenia została ustalona na kwotę 500.000 zł. Umowa obowiązywała od 19 grudnia 2010 r. do 18 grudnia 2011 r. W jej treści pozwany nie określił, jaki sposób ustalenia odszkodowania będzie zastosowany w sytuacji zaistnienia zdarzenia losowego objętego ubezpieczeniem. Drugą identyczną umowę zawarł

z pozwanym współwłaściciel nieruchomości M. R.. Ponadto przedmiotowy budynek był ubezpieczony w (...) S.A. na kwotę 2.000.000 zł. Zatem globalna suma ubezpieczenia wynikająca ze wszystkich polis w obu towarzystwach ubezpieczeniowych wynosiła 3.000.000 zł. Cała nieruchomość wraz z posadowionym na niej budynkiem handlowym była wynajmowana. Współwłaściciele W. R.

i M. R. nie prowadzili na niej żadnej działalności. Od 10 lat budynek był ubezpieczony w dwóch towarzystwach ubezpieczeniowych. W dniu 28 maja 2011 r.

w ubezpieczonym budynku wybuchł pożar. W wyniku pożaru cały budynek spłonął.

W dniu 1 czerwca 2011 r. powód W. R. zwrócił się do pozwanego o wypłatę odszkodowania przewidzianego w umowie ubezpieczenia. Sporządzony został protokół szkody. W piśmie z dnia 25 lipca 2011 r. pozwany określił należne powodowi odszkodowanie za spalony budynek na kwotę 191.697,74 zł.

Powód przygotował kosztorys odtworzeniowy, który zgodnie z § 80 ust 1 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia stanowi podstawę do obliczenia wysokości odszkodowania. Zgodnie z tym kosztorysem koszt odtworzenia budynku handlowego

w zakresie branży budowlanej wynosi 1.767.481,08 zł, w zakresie branży sanitarnej wynosi 501.921,36 zł i w zakresie branży elektrycznej wynosi 194.374,54 zł. Fundamenty budynku nie nadają się do dalszego wykorzystania i ich wartość jest równa 0.

W 2005 r. wartość rynkowa nieruchomości wynosiła 6.855.000 zł, w tym działki # 1.772.120 zł. Pozwany odpowiada za 1/3 szkody. Wypłacił już na rzecz powoda

i drugiego współwłaściciela nieruchomości łącznie 388.138,12 zł. Powód nie przystąpił jeszcze do odbudowy budynku.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy żądanie powoda uznał za zasadne. Pozwany nie wskazał bowiem na jakiej podstawie przyjął, że szkoda obu współwłaścicieli wynosi 1.054.260,96 zł i dlatego przyjmuje niedoubezpieczenie budynku na 94,85 %. Nie zajął także stanowiska co do sposobu obliczenia odszkodowania w odniesieniu do postanowień § 80 ust 1 pkt 1 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia. Nie odniósł się do kosztorysu przedłożonego przez powoda, nie wskazał, czy kwestionuje go i ewentualnie w jakiej części.

Zgodnie zaś z § 80 ust 1 pkt 1 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia wysokość odszkodowania określa się dla budynków i budowli według kosztów odbudowy lub remontu budynku lub budowli w tym samym miejscu z uwzględnieniem dotychczasowych wymiarów konstrukcji materiałów oraz standardów wykończenia określonych zgodnie z zasadami kalkulacji ustalenia cen robót budowlanych obowiązujących w budownictwie na podstawie średnich narzutów stawek roboczogodziny oraz cen materiałów dla danego regionu, powiększonych o koszty zwykłego transportu lub montażu, potwierdzonych kosztorysem przedłożonym przez poszkodowanego, rachunkiem wykonawcy lub firmy transportowej. Z umowy nie wynika zaś, który z wariantów ubezpieczenia wskazany w § 80 ust 1 pkt 1 a- d dotyczy umowy zawartej przez powoda. Wobec powyższego Sąd Okręgowy przyjął za powodem, że było to ubezpieczenie według wartości odtworzeniowej. Odtworzenie budynku handlowego o parametrach jak przed pożarem będzie możliwe za 2.463.776,98 zł, a pozwany odpowiada za 1/3 tak wyliczonego odszkodowania to jest do kwoty 821.258,99 zł. Tak wyliczone odszkodowanie jest niższe niż suma ubezpieczenia

z dwóch polis wynosząca 1.000.000 zł i odpowiada wielkości szkody poniesionej przez powoda i drugiego współwłaściciela, którym pozwany wypłacił już 388.138,12 zł. Do zapłaty pozostała więc 433.120,87 zł, a powodowi należy się 1/2 tej kwoty, to jest

216. 560,43 zł, którą Sąd zasądził na podstawie § 80 ust 1 pkt 1 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia, umowy z dnia 18 grudnia 2010 r. i art. 805 § 2 pkt. 2 k.c.

O odsetkach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 359 § 1 k.c. i art. 817 § 1 k.c. Zakład ubezpieczeń winien bowiem spełnić świadczenie w terminie 30 dni od dnia otrzymania zawiadomienia szkodzie. Zgłoszenie takie nastąpiło 1 czerwca 2011 r.

Na podstawie art. 355 k.p.c. Sąd umorzył postępowanie w pozostałym zakresie, uznając za zbędne wyrokowanie, co do części żądania, która już została zaspokojona przez pozwanego.

Podstawę orzeczenia o kosztach postępowania stanowił art. 100 k.p.c.

Pozwany wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył w całości. Zarzucił:

- nieprawidłowe ustalenie, że z umowy ubezpieczenia nie wynika, który

z wariantów ubezpieczenia wskazany w § 80 ustęp 1 punkt 1 a-d dotyczy umowy zawartej przez strony, podczas, gdy we wniosku stanowiącym integralną część umowy ubezpieczenia wespół z polisą oraz ogólnymi warunkami umowy wyraźnie wskazano, że ubezpieczenie zostało zawarte według wartości rzeczywistej do wysokości sumy ubezpieczenia w kwocie 500.000 zł,

- naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie błędnej oceny dowodu z dokumentu wniosku ubezpieczonego i błędnego ustalenia, że w stosunku łączącym powoda z pozwanym, pozwany odpowiada według wariantu wskazanego w § 80 ustęp

1 punkt 1 tj. według wartości odtworzeniowej, podczas, gdy strony zgodnie postanowiły, że pozwany odpowiada według wartości rzeczywistej; pominięcie ekspertyzy przedstawionej przez pozwanego wykonanej przez firmę (...);

- naruszenie art. 355 k.p.c. poprzez nieuprawnione umorzenie postępowania w sytuacji, gdy powód nie cofnął powództwa, ani nie zachodzi przypadek, iż wydanie wyroku jest zbędne lub niedopuszczalne.

W konsekwencji apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania za dwie instancje według norm przepisanych, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja zasługiwała na częściowe jej uwzględnienie.

Ustalenia faktyczne Sądu I instancji co do zawarcia przez powodów umów ubezpieczenia budynku handlowego położonego na nieruchomości stanowiącej ich współwłasność oraz stosunku w jakim odpowiada pozwany zakład ubezpieczeń, a nadto co do zniszczenia budynku łącznie z fundamentami na skutek pożaru w dniu 28 maja 2011r., wysokości odszkodowania otrzymanego od pozwanego przez współwłaścicieli przed wszczęciem procesu - nie budzą już żadnych wątpliwości, nie są też kwestionowane przez apelującego, dlatego Sąd Apelacyjny przyjął je za własne i uczynił integralną częścią swoich rozważań.

Na obecnym etapie postępowania spór sprowadza się do kwestii : po pierwsze, czy

w myśl umowy ubezpieczenia pozwany zobowiązany jest do zapłaty odszkodowania

w wysokości odpowiadającej wartości odtworzeniowej czy rzeczywistej budynku handlowego, a po drugie, czy prawidłowo została ustalona wartość odtworzeniowa budynku stanowiąca podstawę obliczeń Sądu I instancji.

Co do zasady, rację ma skarżący podnosząc, że skoro zgodnie z umową ubezpieczenia

(treścią polisy) jej integralną częścią był wniosek ubezpieczającego, w którym wskazano ubezpieczenie w zakresie rzeczywistej wartości budynku, to zakres odpowiedzialność pozwanego wyznaczała wartość rzeczywista budynku stanowiąca różnicę między wartością odtworzeniową a kwotą odpowiadająca jego amortyzacji. Okoliczność ta wynika z treści polisy oraz treści wniosku znajdującego się w aktach „szkodowych” złożonych przy odpowiedzi na pozew. Wytknąć jedynie można pozwanemu, że dopiero w apelacji zaakcentował treść wniosku, podczas gdy w toku postępowania przed Sądem I instancji nie odniósł się do rzeczywistych postanowień umowy i to pomimo twierdzeń powoda z pozwu, że strony nie określiły w niej sposobu ustalenia odszkodowania. Tym niemniej pewne nieprawidłowości w działaniu pełnomocnika pozwanego, nie uzasadniały czynienia ustaleń faktycznych w sposób nie przystający do okoliczności wynikających z niespornych dowodów z dokumentów.

Zgodnie z § 80ust.1 pkt.1 b) ogólnych warunków ubezpieczenia stanowiących integralną część umowy ubezpieczenia stron, wartość rzeczywistą wyznacza różnica między wartością odtworzeniową a wartością faktycznego zużycia przedmiotu ubezpieczenia. Punktem wyjścia do obliczeń jest więc wartość odtworzeniowa. Zgodzić się należy ze skarżącym, że ustalenie przez Sąd I instancji tej wartości na kwotę 2.463.776,98 zł. nie miało przekonującego oparcia w dowodach i jako takie było dowolne.

Na wstępie do dalszych rozważań wskazać należy, że zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem, ciężar wykazania wartości szkody obciąża według ogólnej reguły procesowej z art.6 k.c. i art. 232 k.p.c., ubezpieczającego jako strony, która z faktu tego wywodzi korzystne dla siebie skutki procesowe. Konsekwentnie, stosownie do przedstawionej reguły procesowej, ciężar udowodnienia faktów mających znaczenie dla ograniczenia odpowiedzialności odszkodowawczej ubezpieczyciela obciąża zakład ubezpieczeń.

Powoda obciążał zatem ciężar udowodnienia wartości odtworzeniowej budynku (szkody), pozwanego zaś wartości faktycznej amortyzacji pawilonu.

Powód wskazując na wartość 2.463.776,98 zł. powołał się wyłącznie na wykonany na jego prywatne zlecenie kosztorys sporządzony zgodnie z wymogiem z § 80ust.1 pkt.1 o.w.u. Rzecz jednak w tym, że prawidłowość przedstawionych w nim obliczeń została zakwestionowana przez pozwanego już w toku postępowania likwidacyjnego. Pozwany sporządził własny kosztorys określając tą wartość na kwotę 1.757.101,60 zł. i do tej wartości, jako podstawy swoich dalszych obliczeń, odwoływał się również w procesie. Aczkolwiek znowu, pełnomocnik pozwanego obliczeń tych,

prowadzących go do wskazanej w odpowiedzi na pozew kwoty 1.054.260,96 zł. nie przedstawił, tym niemniej wynikały one ze znajdującej się w aktach szkodowych ekspertyzy, dołączonej zresztą dodatkowo do opinii biegłego sądowego powołanego w sprawie (k – 259 akt). W tym stanie rzeczy wykazana przez powoda (jako niesporna między stronami) była wartość – 1.757.101,60 zł. Jeżeli powód stał na stanowisku, że jest ona wyższa obciążał go obowiązek jej wykazania, któremu jednak nie sprostał. Ustalenie rzeczywistej wartości odtworzeniowej, szczególnie w świetle konkurencyjnych prywatnych opinii stron posiadających równorzędną moc dowodową, wymagało wiedzy specjalnej, której Sąd nie posiada. Arbitralne przyjęcie zatem przez Sąd Okręgowy wartości 2.463.776,98 zł. było dowolne. Okoliczność, że w § 80 ust.1 pkt.1 o.w.u. odwołano się do kosztorysu sporządzonego przez ubezpieczającego, nie wyklucza jeszcze prawa ubezpieczyciela do jego weryfikacji, skoro w myśl umowy wysokość jego zobowiązania pieniężnego określa wartość szkody.

Z kolei pozwany nie wykazał koniecznej inicjatywy dowodowej dla wykazania swoich twierdzeń, że faktyczne zużycie budynku wynosiło 40%, w konsekwencji, że

o równowartość tej kwoty winna ulec umniejszeniu kwota 1.757.101,60 zł. Podany

w opinii sporządzonej na jego zlecenie procent zużycia znacząco odbiegał od przedstawianego w opiniach z różnych dat sporządzonych na zlecenia powoda na inne jego potrzeby (np. k- 220 akt), w których powołano się również na generalny remont obiektu w końcu lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku (np. k- 184). Miarodajna ocena faktycznego ! zużycia budynku wymagała wiedzy specjalnej, której Sąd nie posiada. Jakikolwiek ustalenia w tym względzie miałyby więc cechy dowolności. Skutki procesowe zaniechania inicjatywy dowodowej w tym względzie obciążają pozwanego.

Uznając przeto za uzasadniony częściowo zarzut naruszenia art. 233§1 k.p.c. z przyczyn wyżej przedstawionych, Sąd Apelacyjny ustalił wartość odtworzeniową na kwotę 1.757.101,60 zł. i przyjmując brak podstaw do jej umniejszenia, uczynił ją podstawą obliczenia należnego powodowi odszkodowania według prawidłowo zastosowanego przez Sąd I instancji sposobu liczenia

(1.757.101,60 zł. : 3 = 585.700,53 ; 585.700,53 zł. – 388.138,12 = 197.562,41 ; 197.562,41 zł.: 2= 98.781,20 zł.).

Za uzasadniony Sąd II instancji uznał też zarzut naruszenia art.355 k.p.c. w zw.

z art.203§1 k.p.c., ponieważ cofnięcie części pozwu w toku procesu bez zgody pozwanego lub zrzeczenia się roszczenia, skutkuje oddaleniem powództwa w tej części.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art.386§1 k.p.c. orzekł jak

w punkcie I 1 i 2 sentencji wyroku. Stosownie do zmienionego wyniku postępowania przez Sądem I instancji, Sąd Apelacyjny w punkcie I 3 zmienił rozstrzygnięcie

o kosztach procesu, o których orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. i art.83 ust.1 ustawy

z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Na podstawie art.385 k.p.c. Sąd oddalił apelację w pozostałej części jako bezzasadną.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd orzekł na podstawie art.100 k.p.c. oraz § 6 pkt.7 i § 12 ust.1 pkt.2 rozp. Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2008 r.

w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, nadto § 6 i 13 ust.1 pkt.2 rozp. Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2008 r.

w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

/-/ B. Wysocki /-/ J. Futro /-/ E. Staniszewska